

## Bułgaria odsuwa przetarg na KTO

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 22 lutego 2019

**Podczas lutowego spotkania z sofijskimi mediami minister obrony Bułgarii Krassimir Karakaczanow oświadczył, że jego resort nie uporał się z dokumentacją poprzedzającą rozpisanie przetargu na 150 nowoczesnych kołowych wozów bojowych, na które rezerwuje się obecnie kwotę 1,02 mld lewa, czyli ok. 588 mln USD.**



*Bułgaria jest znanym producentem amunicji standardu rosyjskiego do armat automatycznych kalibru 30 mm (30 x 165mm). Naboje są wytwarzane aż w dwóch zakładach w Arsenale w Kazanlyku i w Arcusie w Liaskowecu pod Wielkim Tarnowem. Na zdjęciach hala produkcyjna zakładów spółki Arcus ...*

Karakaczanow powiedział, że do rozpisania przetargu teraz planowanego na koniec 2019 (pierwotnie koniec 2018, potem – pierwszy kwartał 2019) brakuje ogromu papierowej pracy ministerialnych urzędników. Jak twierdzą wtajemniczeni, oficjalna Sofia nie rozstrzygnęła jeszcze podstawowych wymagań stawianych przyszłym nowoczesnym kołowym wozom bojowym, w które zamierza wyekwipować trzy grupy bojowe swojej brygady zmechanizowanej, przeznaczonej także do działań razem z sojusznikami z NATO i Unii Europejskiej. Jest to kolejna, nie wiedzieć już która, korekta planu wyposażenia bułgarskich wojsk lądowych w nowoczesne kołowe transportery opancerzone, zmieniające obecną, jak to się mówi w Sofii – *zależność techniczną od sprzętu nienatowskiego i nieeuropejskiego pochodzenia*, czyli od Rosji.

Zakup 150 nowoczesnych kołowych opancerzonych wozów bojowych, został zaaprobowany przez bułgarską Radę Obrony 4 kwietnia 2018. Karakaczanow przekazał wówczas także szczegóły finansowe planu. Realizacja – 12 lat. Koszt – 1,2 mld lewa. Z czego miliard lewa na zakup samych wozów i 200 mln lewa na nabycie ich systemów i wyposażenia specjalnego.

W czerwcu 2018 komitet obrony bułgarskiego parlamentu stosunkiem głosów 12 do zera, przy nieobecności 6 posłów opowiedział się za poparciem tymczasowej rezolucji w sprawie wydatków na modernizację techniczną sił zbrojnych - w tym zwłaszcza na nabycie podstawowego sprzętu dla batalionowych grup bojowych brygady zmechanizowanej. Generał Walerij Cołow, zastępca dowódcy bułgarskich wojsk lądowych, poinformował, że cała transza 150 wozów zostanie podzielona w następujący sposób: nie mniej niż 90 liniowych KTO z wieżą i działem automatycznym 30 mm i nie mniej niż 60 pojazdów specjalistycznych (dowodzenia, wsparcia z moździerzem 120 mm i ewakuacji medycznej). Ich pozyskanie miałyby być rozłożone na dwa etapy (6 lat od podpisania kontraktu - wozy podstawowe, 8 lat - pojazdy specjalistyczne).

25 lipca 2018 sofijskie ministerstwo obrony poinformowało jak wyobraża sobie w detalach finansowych kwestię zaopatrzenia wojsk lądowych w wozy bojowe: 1,224 mld lewa na cały projekt - 810 mln lewa na 90 liniowych KTO, 414 mln lewa na 60 wozów specjalistycznych. Ale 240 mln lewa na nabycie dokumentacji wybranego pojazdu, wyposażenie, systemy treningowe i symulatory, a także - nowość - na systemy łączności dowodzenia i zarządzania ogniem wsparcia pojazdów wyposażonych w automatyczne moździerze kalibru 120 mm.



*... i brama wjazdowa do zakładów Arsenal w Kazanlyku. Koszt amunicji dla dział przyszłych bułgarskich KTO może mieć wpływ na wymagania taktyczno-techniczne stawiane tym pojazdom w przyszłym przetargu / Zdjęcia: Arsenal/Arcus*

Obecnie pada poważnie mniejsza kwota 1,02 mld lewa... Stąd, jak twierdzą sofijskie źródła, obecne wahanie bułgarskiego resortu obrony, czy wszystkie 150 kołowych platform ma być w konfiguracji 8x8, czy też ich spora część wozów powinna być zamówiona w tańszej konwencji - 4x4, czy 6x6. Wątpliwości budzi także do tej pory nie dyskutowana wnikliwie kwestia uzbrojenia wariantu podstawowego z wieżą i zainstalowaną w niej armatą 30 mm. Pytanie brzmi bowiem, czy działko automatyczne ma strzelać zachodniej proweniencji amunicją 30mm x 173mm, czy też rosyjskimi nabojami 30mm x 165 mm. Bo te ostatnie produkowane są w Bułgarii - aż w dwóch

miejscach: w wytworni Arsenal w Kazanłyku i spółce Arcus w miejscowości Liaskowecu pod Wielkim Tarnowem. Te ostatnie byłyby więc znacznie tańsze od importowanej zachodniej amunicji. A przecież sofijskie min. obrony zakłada, że co najmniej 20% wydatków na nowe bułgarskie KTO pozostanie we własnym przemyśle zbrojeniowym.

Tak, czy inaczej przed bułgarskimi decydentami morze kołowo-pancerno-amunicyjnych dylematów, na których rozstrzygnięcie dają oni sobie kolejny rok ([Bój o bułgarskie KTO rozpocznie się w 2019?](#) , 2018-12-03).

#### Powiązane wiadomości

[Bułgaria odsuwa przetarg na KTO \(2019-02-22\)](#)

[Bój o bułgarskie KTO rozpocznie się w 2019? \(2018-12-03\)](#)

[Anakonda 2018 egzaminem Rosomaków dowodzenia \(2018-10-30\)](#)

[Rosomak liderem eksportu PGZ w 2017 \(2018-06-01\)](#)

[Szkolenie kierowców KTO Rosomak \(2018-06-29\)](#)